

Komentarz egzegetyczny do tekstu: Łk 10,38-42

Niedziela Przedpostna / Estomihi – 26 luty 2017

Tłumaczenie:

38. (Zaś) w trakcie ich podróży, [Jezus] sam wszedł do pewnej wioski;
(zaś) pewna kobieta imieniem Marta przyjęła go [[jako gościa]].

39. A [u] tej zaś [kobiety] była siostra, którą nazywano Maria,
i gdy zajęła miejsce u stóp Pana, słuchała Jego nauki.

40. Marta (zaś) była rozproszona obfitym usługiowaniem [przy stole];
Stanawszy (zaś) [przy nich] powiedziała:

*Panie, nie obchodzi Cię to, że moja siostra pozostawiła mnie samą usługiwać?
Powiedz więc jej, żeby mi pomogła!*

41. Odpowiedział (zaś) jej Pan:

Marto, Marto, niepokoisz się i martwisz o wiele [spraw],

42. *Jednego (zaś) jest potrzeba: Maria (bowiem) dobrą część wybrała, która nie
będzie jej zabrana.*

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale przy tłumaczeniu na język polski należy/można je dodać
(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

Uwagi:

Historia transmisji tekstu jest dosyć skomplikowana i zawiera wiele odmiennych wariantów, które w większości dotyczą poprawek gramatycznych, syntaktycznych i stylistycznych. W wersecie trzydziestym dziewiątym uznaję opuszczenie ñ (he) za uzasadnione.

Forma/Struktura/Kontekst:

Historia o wizycie Jezusa u Marty i Marii ma wyraźny początek i zakończenie – poprzedza ją przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (10,25-37), a po niej następuje przekaz Modlitwy Pańskiej (11,1-4). Według schematu F. Mickiewicza omawiany fragment przynależy do pierwszego etapu podróży Jezusa do Jerozolimy (9,51-13,21), konkretniej jeszcze do części zawierającej pouczenia skierowane do różnych grup słuchaczy (10,25-11,54).

Łk 10,38-42 znajdujemy tylko w trzeciej Ewangelii i można dostrzec w tym tekście jeden z istotnych tematów tej księgi, czyli zaangażowanie kobiet

wśród pierwszych uczniów Jezusa (tylko Łk wymienia kobiety usługujące Jezusowi i uczniom majątkiem – Łk 8,1-3).

Komentarz:

w.38. Jezus jest w podróży do Jerozolimy (od Łk 9,51 do 19,40) i potrzebuje skorzystać z gościnności mieszkańców wioski. Z Ewangelii Jana dowiadujemy się o tym, że wioską, która u Łk nie jest wymieniona to Betania (J 11,1 i 12,1). U Łk Betania pojawia się dopiero pod koniec wielkiej podróży do Jerozolimy (Łk 19,29) – wydaje się, że była położna niedaleko Jerozolimy. Imię Marta wywodzi się z aramejskiego *mar*, czyli „pani, gospodyni” i w samej narracji wydaje się, że jest ona starszą z sióstr i panią domu.

w.39. Werset trzydziesty dziewiąty wprowadza postać Marii (gr. *Mariam*). Kontrast pomiędzy siostrami przypomina narrację z J 12, gdzie również Marta zajmuje się przyrządzeniem posiłku a Maria dokonuje namaszczenia Jezusa.

„Zająć miejsce u czyichś stóp” gdy chodziło o nauczyciela było charakterystyczne dla uczniów/studentów (patrz Dz 22,3). Tym samym Jezus naucza Marię, kobietę, co wydaje się, że było sprawą kontrowersyjną wśród żydowskich nauczycieli. Narrator wskazuje nam na zapal Marii do słuchania nauki Jezusa oraz na gotowość Jezusa przyjęcia kobiety jako uczennicy, pomimo i wbrew ówczesnym konwencjom i wyobrażeniom o roli kobiet w społeczeństwie.

w.40. W wersecie czterdziestym czytelnik dowiaduje się o Marcie i jej postawie. Czasownik *perispaomai* wskazuje na to, że wielość zadań odciągała Martę od słuchania Jezusa. Konieczność ugoszczenia szczególnego gościa w niezwykle sposób, czyli pilna realizacja świętego obowiązku gościnności jest wyraźnie widoczna w tekście w określeniu *pollen diakonian* (dosł. liczne usługiwanie). Możliwe, że należy to odczytywać jakby Marta w sposób przesadny chciała ugościć Jezusa. Należy zwrócić uwagę na to, że w tekście nie ma mowy o tym, że Marta nie chciała i nie próbowała słuchać Jezusa – czytamy tylko o tym, że wielość obowiązków i zadań gospodarza odciągała ją od skupienia na samym gościu.

Marta prosi o interwencję samego Jezusa, zadając mu pytanie retoryczne o jego stosunek do zachowania Marii, która zupełnie zignorowała swój obowiązek jako kobiety zajęcia się ugoszczeniem gościa i to jako młodsza (prawdopodobnie) siostra powinna tym bardziej pomóc przy usługiwaniu, a do tego zachowywała się jak uczeń mistrza, co było raczej zastrzeżone dla mężczyzn. Tym samym oburzenie Marty jest uzasadnione. Jezus powinien stanąć po jej stronie i przywołać Marię do porządku, żeby zajęła się swoimi obowiązkami. Co może zaskoczyć czytelnika, to fakt, iż Marta upomina Jezusa, choć przedtem przyjęła pokorną postawę usługiwania.

w.41. W odpowiedzi na słowa Marty Jezus w Łk 10,41 używa dwóch czasowników: *merimnao* oraz *thorybadzo*. Oba czasowniki oznaczają stan zaniepokojenia, troski, który odwodzi człowieka od tego, co dotyczy Bożych spraw. Marta niepokoi się i zamartwia wieloma sprawami, czyli w tym wypadku bardzo obfitym posiłkiem i usługiwaniem wobec gościa.

w.42. Odniesienie do „dobrej części” stanowi puentę opowiadania. Maria pomimo tego, że postąpiła zupełnie wbrew konwensom, wyobrażeniom i kulturowej roli kobiety oraz świętości prawa gościnności, decydując się skupić na nauce Jezusa, postąpiła właściwie. Maria dokonała właściwego wyboru w tej sytuacji.

Odpowiedź Jezusa podkreśla, że Marta przesadnie przejęła się swoją rolą oraz zadaniami i zatraciła to, co ma fundamentalne znaczenie, a co dostrzegła Maria i nie dała sobie odebrać. Marta przygotowuje bardzo wiele „dla” Jezusa, natomiast Maria jest przy Nim, z Nim i słucha Go.

Jest to paradoks, ponieważ to Marta zaprosiła Jezusa i tak bardzo zajęła się godnym przyjęciem nauczyciela, że przestała słuchać Jego nauki.

Podsumowanie:

Historia z Łk 10,38-42 zestawia ze sobą zachowanie dwóch kobiet w obecności Jezusa. Marta przesadnie skupia się na ambitnym planie ugoszczenia gościa, natomiast Maria wsłuchuje się w nauczanie Jezusa. Zachowanie Marii było jak na ówczesne normy społeczno-kulturowe szokujące, ponieważ według starożytnych wyobrażeń miejscem kobiety nie było studiowanie Prawa (Tory) jako uczeń nauczyciela. Marta przestała słuchać ze względu na wiele obowiązków dla ugoszczenia Jezusa w jak najlepszy sposób, stąd prosi Go zwrócenie uwagi Marii na to, że ona ma inne obowiązki. Odpowiedź Jezusa jest pełna zrozumienia dla Marty i wskazuje jej, że niestety aktywność i służba mogą człowieka oddalić od postawy słuchania Słowa.

Grzegorz Olek

Bibliografia:

I.H. Marshall, *The Gospel of Luke*, NIGTC, 1978.

L. Morris, *Luke*, Tyndale New Testament Commentaries, Grand Rapids, Michigan, wyd. Drugie, 1988.

F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza – rozdziały 1-11*, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. III/część 1, Częstochowa 2011.